VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny**
(nr 215)
z dnia 19 marca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 215)

19 marca 2015 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych (druki nr 2137, 2342, 3119),

– rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (druki nr 137 i 3111),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (druk nr 3184).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Duda** sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych, **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Jan Stanisław Ciechanowski** szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wraz ze współpracownikami, **Marcin Horyń** zastępca prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, , **Grażyna Migacz** dyrektor Biura Organizacyjno-Prawnego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wraz ze współpracownikami, **Agata Wiśniewska** dyrektor Departamentu Realizacji Dochodów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Marta Fiołek** główny specjalista w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Alicja Szatkowska** prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych, **Daniel Korona** prezes Stowarzyszenia Walczących o Niepodległość 1956-1989, **Alina Cybula-Borowińska** wiceprzewodnicząca Stowarzyszenia Polskiej Partii Niepodległościowej wraz ze współpracownikami, **Ewa Krawczyk** członek zarządu Fundacji „Pomóż Innym", **Maria Jankowska** wiceprzewodnicząca zespołu Porozumienie Autyzm-Polska, **Jadwiga Smulko** przewodnicząca Krajowej Sekcji Osób Niepełnosprawnych NSZZ „Solidarność", **Anna Maria Dukat** ekspert w Business Centre Club, **Marcin Maksymiuk** ekspert Związku Powiatów Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Dariusz Lipski, Ewa Molska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Robert Durlik, Bogdan Cichy, Urszula Sęk, Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Witam, otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

W projekcie porządku dzisiejszego posiedzenia, który ulegał w kolejnych etapach rozszerzeniu, mamy do rozpatrzenia trzy punkty: pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (druk nr 3184). Następnie – sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy o systemach ubezpieczeń społecznych (druki nr 137 i 3111). Trzecim punktem jest rozpatrzenie poprawek zgłoszonych

w drugim czytaniu do projektu ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych (druki nr 2137, 2342, 3119).

Czy są uwagi do porządku posiedzenia?

Nie słyszę, zatem uznaję, że porządek posiedzenia został przyjęty.

Proponuję, żeby porządek realizować w odwrotnej kolejności, przede wszystkim, z uwagi na fakt, że poprawki opiniowane do ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej, muszą zostać opracowane przez Biuro Legislacyjne, aby w dniu jutrzejszym, w trzecim czytaniu, można głosować nad projektem, dlatego potrzebujemy więcej czasu. Myślę też, że będzie to dogodne dla licznych gości, którzy specjalnie przyszli na omawianie tego punkt porządku dziennego. W następnej kolejności chcę, żebyśmy rozpatrzyli sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej, dopiero na koniec – pierwsze czytanie poselskiego projektu.

Nie słyszę sprzeciwu. Uznaję, że Komisja zaakceptowała powyższy porządek posiedzenia.

Szanowni państwo, przystępujemy do zaopiniowania poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych.

Chcę prosić Biuro Legislacyjne o przedstawienie informacji o poprawkach, które zostały zgłoszone w drugim czytaniu a także o rekomendacje, w jakim stopniu poprawki wymagają rozpatrywania łącznie a w jakim – odrębnie i, czy występuje między nimi kolizja.

Bardzo proszę, pan mecenas Bogdan Cichy.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Bogdan Cichy:

Proponujemy, żeby poprawki zawarte w pkt. 2, 3, 8, 9 i 10 rozpatrzeć i poddać pod głosowanie w jednym bloku. W naszym przekonaniu poprawki mają charakter redakcyjno -legislacyjny, uściślają propozycje, które są w nich zawarte.

W drugim bloku powinniśmy rozpatrzeć poprawki 7 i 12, gdyż się ze sobą łączą, mając charakter merytoryczny.

Chcemy zwrócić uwagę, że poprawka 11 zawiera istotną wadę legislacyjną, ponieważ nie stosuje się konstrukcji: „nowa ustawa otrzymuje brzmienie”. Należałoby nowelizować ustawę a nie nadawać jej brzmienie.

Pozostałe poprawki proponujemy rozpatrywać i głosować bez uprzedniego omawiania.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przystępujemy do zaopiniowania poprawek.

Proponuję, aby przy każdej poprawce był prezentowany głos „za” i „przeciw” oraz przedstawione stanowisko rządu.

Nie słyszę sprzeciwu, zatem uznaję, że Komisja aprobuje taki sposób opiniowania poprawek.

Szanowni państwo, pierwszą poprawkę zgłosił Klub Prawa i Sprawiedliwości.

Czy pan poseł Jacek Świat chce uzasadnić?

Proszę bardzo.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, poprawki były omawiane znacznie wcześniej, więc tylko sygnalizuję, czego dotyczą.

W pierwszej poprawce należy zachować symetrię z ustawą o korpusie weteranów walki o niepodległość oraz uniknąć niezręczności dzielenia działaczy na zwykłych i certyfikowanych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Jakie jest stanowisko rządu?

Bardzo proszę, pan minister Marek Bucior.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Z punktu widzenia rządu to jest jedynie różnica nazewnictwa, niemniej jednak problem jest bardziej złożony. To jest kwestia pierwotnego wyboru projektu wiodącego. Był to projekt senacki i w związku z tym nastąpiłaby zmiana całego nazewnictwa.

Moim zdaniem, kluczowe jest stanowisko wnioskodawców, czyli Senatu, a nie rządu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję, czy chce ktoś jeszcze zabrać głos odnośnie do poprawki?

Nie słyszę, zatem przystępujemy do zaopiniowania.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią do pierwszej poprawki zgłoszonej przez Klub Prawa i Sprawiedliwości? (8)

Kto jest przeciwny? (14)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawkę pierwszą opiniujemy negatywnie. Sejmowi rekomendujemy jej odrzucenie.

Według pana mecenasa Bogdana Cichego, poprawkę 2 powinniśmy rozpatrzeć wspólnie z 3, 8, 9 i 10, gdyż są one redakcyjno-porządkujące. Słyszę, że pan minister nie ma zastrzeżeń.

Czy są uwagi do powyższej propozycji?

Bardzo proszę, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Mam pytanie odnośnie do poprawki 2.

Wedle niej muszą występować łącznie dwie przesłanki, aby osoba mogła być uznana za działacza opozycji. Czy osoba, która była funkcjonariuszem, ale nie zachowały się wobec niej dowody lub donosy, może być uznana za represjonowaną?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy pan minister chce odpowiedzieć?

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Poprawka jest w pełni zasadna, istotna i ważna.

Jeżeli wstawimy słowo „albo”, to oznacza, że albo są z pkt. 1 i nie z pkt. 2, albo odwrotnie. Chodzi o połączenie dwóch kwestii: osoba nie była funkcjonariuszem i nie zachowały się przykładowo donosy w IPN.

Zamiana słowa „albo” na „i” jest jak najbardziej zasadna.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

W takim razie poprawkę 2 zaopiniujemy oddzielnie, nie będziemy tworzyć dodatkowych problemów.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki 2? (19)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Poprawki 3, 8, 9,10 nie budzą wątpliwości. Czy ktoś jest przeciw wobec pozytywnej opinii dla poprawek 3, 8, 9, 10?

Nie słyszę, zatem uznaję, że poprawki zaopiniowaliśmy pozytywnie.

Przechodzimy do poprawki 4. Bardzo proszę, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Poprawka 4 dotyczy podwyższenia wysokości świadczeń.

Uznajemy, że 400 zł to zdecydowanie za mało, natomiast przychylamy się do pozostawienia progów dochodowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę o stanowisko rządu, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Proszę państwa, dyskutowaliśmy nad wysokością kwoty 400 zł i było to bardzo wyraźnie, merytorycznie wykazywane. Nie jest to kwestia finansowa, ale zasadnicza. Powyższa kwota jest skorelowana ze świadczeniem kombatanckim, które nie przekracza 403 zł.

Podobne dodatki otrzymuje osoba, walcząca we wrześniu 1939 r. lub przebywająca w getcie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Przypominam, że ustawa ma charakter pomocowy, nie odszkodowawczy, ani rekompensacyjny.

Kto z pań i panów jest za pozytywną opinią dla poprawki 4? (9)

Kto jest przeciwny? (14)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawkę opiniujemy negatywnie, rekomendując jej odrzucenie.

Przechodzimy do poprawki 5, bardzo proszę pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

W poprawce jest mowa o ludziach będących w trudnej sytuacji, których nie należy zmuszać do częstego weryfikowania swojego stanu majątkowego lub życiowego. Jeżeli ktoś nie jest zdrowy, ani zamożny, jego sytuacja nagle nie ulegnie zmianie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Myślę, że wprowadziliśmy mechanizm elastyczny, uznając podstawowy okres 12 miesięcy, ale może być on wydłużony do 60 miesięcy lub nawet bezterminowo. Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych może indywidualnie decydować w zależności od sytuacji poszczególnych osób.

Czy mam rację panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Po wyjaśnieniach pana przewodniczącego nie mam nic więcej do dodania. W sytuacji progów dochodowych zawsze wprowadzany jest okres weryfikacji i, niestety, odbywa się to zazwyczaj w cyklach rocznych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Kto jest za pozytywną opinią dla poprawki 5? (10)

Kto jest przeciwny? (14)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Rekomendujemy odrzucenie poprawki 5.

Odnośnie do poprawki 6, bardzo proszę o głos pana posła Jacka Świata.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Uzasadnienie jest podobne jak w przypadku poprzedniej poprawki, ale z małym uzupełnieniem. Po ukończeniu 67 lat i nabyciu praw emerytalnych, szansa na poprawę sytuacji życiowej jest praktycznie żadna i nie widzimy powodu, żeby weryfikację powtarzać.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dla powyższej konstrukcji mieliśmy zasadnicze wątpliwości konstytucyjne. Nie chcę ich powtarzać, gdyż dyskusja była długa. Po uzasadnieniu, w szczególnych i wyjątkowych okolicznościach, urząd może przyznać świadczenia na okres bezterminowy.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią dla poprawki 6? (10)

Kto jest przeciwny? (14)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że rekomendujemy odrzucenie poprawki 6.

Kolejne poprawki do omówienia to 7 i 12, bardzo proszę pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Poprawki dotyczą przyznania ulg komunikacyjnych w transporcie zbiorowym, które obecnie nie są obligatoryjne.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Jestem w bardzo trudnej sytuacji, gdyż przyznanie ulg komunikacyjnych jest w gestii Ministra Infrastruktury i Rozwoju.

Mam świadomość, że to są rozwiązania, które w przyszłości mogłyby być rozważane przy kolejnych nowelizacjach ustawy. Niewątpliwie kwestia wykracza teraz poza możliwości finansowe. Trzeba uzgodnić rozwiązania z Ministrem Infrastruktury i Rozwoju.

Nie mam legitymacji do poparcia poprawki.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie poprawki?

Bardzo proszę, pani poseł Beata Mazurek.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący, jako parlamentarzyści, zarówno posłowie, jak i senatorowie, wielokrotnie korzystamy z darmowych przejazdów. Uważam, że to my a nie rząd podejmujemy decyzje, czy przyjąć takie rozwiązania legislacyjne. Ludzie zasługują na poparcie poprawki.

Apeluję o to do państwa.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Myślę, że wiele czasu poświęciliśmy na dyskusję nad niedającymi się dzisiaj precyzyjnie oszacować skutkami finansowymi tej ustawy. Mamy świadomość, iż podejmujemy rozstrzygnięcie obarczone bardzo dużym ryzykiem. Żeby zagwarantować środki finansowe na realizację podstawowych zadań, czyli świadczeń i pomocy finansowej, mamy bardzo napięty prognozowany budżet. Myślę, że jego poszerzanie na tym etapie byłoby bardzo ryzykowne.

Rekomenduję odrzucić obydwie poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią dla poprawek 7 i 12? (10)

Kto jest przeciwny? (15)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że obydwie poprawki zostały odrzucone.

Szanowni państwo, poprawki 8, 9 i 10 już rozpatrzyliśmy.

Przed nami kolejna – poprawka 11. Bardzo proszę, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Poprawka dotyczy specjalnego, dodatkowego uhonorowania działaczy opozycji antykomunistycznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Czy pan minister chce skomentować?

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Proszę państwa, kwestia została już omówiona przez pana legislatora, który wskazał na istotną wadę legislacyjną, w związku z tym nie chcę zajmować stanowiska. Istnieje jednak możliwość ponownego procedowania całej ustawy od początku, żeby nie występowały wady legislacyjne.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan mecenas Bogdan Cichy przedstawił szczegółowe wyjaśniania.

Kto jest za pozytywną opinią, mając świadomość wadliwości poprawki 11? (10)

Kto jest przeciwny? (16)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka 11 została odrzucona.

Poprawkę 12 już zaopiniowaliśmy.

Poprawka 13 wynika z przewidywanego dzisiaj dalszego biegu legislacyjnego tej ustawy, czyli skierowania do Senatu, ewentualnych poprawek senackich i ich rozpatrzeniu przez Sejm. Następnym krokiem będzie skierowanie ich do prezydenta, podpisa-

nie przez niego, ogłoszenie i wejście w życie a następnie wydania aktów wykonawczych do ustawy. Przewidujemy, że realny termin wejścia w życie ustawy to 31 sierpnia 2015 r.

Czy pan minister w tej sprawie chce zabrać głos?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Realizacja ustawy powinna przebiegać w sposób właściwy a wiąże się to z wydaniem odpowiednich rozporządzeń, do których musi być podstawa prawna. Na razie nie mamy takiej podstawy. Należy jeszcze przygotować konkretny projekt odznaki.

To wszystko wymaga procedur, które przesądzają, że wejście w życie ustawy 1 czerwca 2015 r. jest nierealne.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki 13? (15)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (9)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Na tym wyczerpaliśmy opiniowanie poprawek.

Słyszę, że jeszcze jedna osoba chce zabrać głos, bardzo proszę o przedstawienie się.

Sekretarz Stowarzyszenia Polskiej Partii Niepodległościowej Hanna Jakóbowska:

Hanna Jakóbowska.

Proszę państwa, chcę przeczytać stanowisko dwóch organizacji: Stowarzyszenia Polskiej Partii Niepodległościowej, jej członków i współpracowników oraz Stowarzyszenia Walczących o Niepodległość 1956-1989.

„Stanowisko w sprawie ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych.

Należy jednoznacznie stwierdzić, że po okrągłostołowy układ rządzący Polską, czerpiący pełnymi garściami korzyści ekonomiczne i polityczne z odzyskania niepodległego, bytu kraju oraz przemian ustrojowych, do których doszło głównie w skutek antykomunistycznego oporu społeczeństwa na przestrzeni lat 1956-1989, nie chce *de facto* uznać „szczególnych zasług dla Polski, wszystkich obywateli polskich, którzy z narażeniem własnego życia, wolności osobistej i majątku, prowadzili polityczną walkę o suwerenność i niepodległość ojczyzny, w jawnych i podziemnych organizacjach niepodległościowych, w działalności cywilnej opozycyjnej, w tym w szczególności w NSZZ „Solidarność", jak postuluje obywatelski projekt ustawy.

Sorry, taki mamy klimat…polityczny.

Dowodem takiej postawy jest odrzucenie uprawnień honorowych i socjalnych, nawet nie związanych z nakładami finansowymi, jak nadanie statusu weterana opozycji antykomunistycznej, utworzenie korpusu weterana, honorowe uczestnictwo w uroczystościach państwowych, udostępnienie domów kombatanta. W zamian proponuje się odznakę i legitymację, nie mające żadnej rangi państwowej. Są one powszechnie nadawane przez wszelkiego rodzaju organizacje i zrzeszenia swoim członkom. Nadaje się również pierwszeństwo w uzyskaniu miejsca w domu opieki społecznej, podczas gdy do domu kombatanta przyjmowane są osoby z ulicy, a niektóre obiekty zostały już sprzedane z braku lokatorów.

Powodem uszczuplania honorów jest niewątpliwie art. 19 Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej, nakładający na państwo obowiązek, osobom zasłużonym dla odzyskania niepodległości ojczyzny, godnych warunków życia. Dla budżetu jest to poważny problem finansowy, lecz ustawa nie stara się go rozwiązać a zwyczajnie pominąć. Nie wysuwa żadnych propozycji, między innymi pozyskiwania środków metodami zmierzającymi równolegle do naprawienia krzywd dziejowych i odbudowania sprawiedliwości społecznej. Nie tylko nie dąży do wyniesienia ludzi podziemia niepodległościowego i antytotalitarnego nad ich komunistycznych oprawców, ale nie zgłasza żadnych rozwiązań, które nawet w dalszej perspektywie doprowadziłyby do odwrócenia lub przynajmniej wyrównania poziomów egzystencji osób opowiadających się czynnie w PRL za tak przeciwstawnymi opcjami politycznymi jak: z jednej strony komunistyczny zamordyzm i poddanie Polski sowieckiemu zwierzchnictwu, z drugiej zaś ustrój demokratyczny i Polska niepodległa.

Przypominamy, że roszczenia finansowe środowisk niepodległościowych, które przez 20 lat czekały cierpliwie na uznanie i właściwe uhonorowanie ich zasług w odzyskaniu suwerenności ojczyzny, sprowokowane zostały buntem tzw. utrwalaczy władzy przeciw ograniczaniu przywilejów emerytalnych. Ich skarga na państwo polskie została jednak przez Trybunał Europejski odrzucona, natomiast rządowi zwrócono uwagę, że Polska nie rozliczyła się z przeszłością.

Mijają lata, a system waloryzacji emerytur, którym nadal objęte są emerytury ubeckie, oparty na przeliczniku procentowym promującym wysokie świadczenia, zamiast przywileje maksymalnie ograniczać, jeszcze je rozszerza. Powstaje wrażenie, że brak woli politycznej u przeważającej części obecnej władzy ustawodawczej i wykonawczej, na godne potraktowanie środowisk opozycyjnych względem PRL-owskiego reżimu, zmierza do wywołania u lekceważonych działaczy podziemia niepodległościowego reakcji, znanej już z polskiej historii:

„Nie chcemy dziś od was uznania…”.

Wierzymy, że nadejdzie pora, gdy polski parlament z całą należną powagą uchwali ustawę o statusie weterana opozycji antykomunistycznej w latach 1956-1989, wobec dyktatury PRL i Korpusie Weterana.

Projekt przyjęty przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny powinien nosić tytuł: „ustawa o doraźnej pomocy państwowej dla dotkniętych skrajnym ubóstwem działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych z powodów politycznych”. W imieniu tak hojnie obdarowanych – serdeczne Bóg Zapłać za jałmużnę”.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Przyjmuję do wiadomości państwa oświadczenie.

Możemy państwu przedstawić informacje o wcześniej wprowadzonych do polskiego prawa regulacjach służących zadośćuczynieniu i rekompensatom. Myślę, że nie ma potrzeby powtarzania ich wobec wszystkich.

Jeżeli mają państwo potrzebę, możemy na piśmie przesłać, na każdy wskazany adres, precyzyjny materiał sporządzony przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Obecna ustawa przeznaczona jest dla osób, które pomimo wcześniejszych regulacji w zakresie zaliczania do wieku emerytalnego, odszkodowań, itd. nadal znajdują się w sytuacji wymagającej pomocy.

Bardzo proszę, pan poseł Janusz Śniadek.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję.

Mam świadomość, że mój głos jest przysłowiowym głosem wołającego na puszczy i nie przyniesie żadnego skutku lub nie będzie miał wpływu na czyjąkolwiek decyzję. Kilkakrotnie zabierałem głos w tych sprawach, natomiast nie mogę pozostać obojętny wobec goryczy i żalu autorów wystąpienia.

Funkcje, jakie pełniłem w „Solidarności” pozwoliły mi zobrazować wielkie potrzeby środowiska opozycyjnego i uświadomić, że wolna Polska zapomniała o tych ludziach. Prawdę mówiąc sformułowanie „wolna Polska” jest nieprawdziwe. Elity rządzące w rzekomo wolnej Polsce zapomniały o tych ludziach. Bardzo prawdziwe są słowa rapera Tadka, który do dzisiaj śpiewa o Polsce, zadając pytanie: co można myśleć o kraju, w którym bohaterowie żyją w nędzy a ich oprawcy pobierają sute emerytury?

NSZZ „Solidarność” swoimi siłami, na ile mógł, starał się pomagać. Problem polega na tym, że struktury związku znikały w bardzo wielu środowiskach wraz ze upadkiem zakładów pracy. Struktura związku może funkcjonować i nieść pomoc tam, gdzie on istnieje. Bardzo wiele osób szykanowanych i represjonowanych pozostawało w środowiskach związkowych, które przestawały funkcjonować.

Druga kwestia – w żadnym wypadku z tych skromnych składek związkowych, nie byliśmy nigdy w stanie sprostać skali potrzeb finansowych. W 1989 r. utworzyliśmy specjalny fundusz dla szykanowanych. Dzięki temu mieliśmy obraz jak wielka jest skala potrzeb. Wielokrotnie reagowaliśmy różnymi możliwymi inicjatywami legislacyjnymi.

Pan przewodniczący przed chwilą deklarował, że gotów jest wyliczyć różne ustawy, ale są one dalece niewystarczające. Użył pan również sformułowania dotyczącego pomocy. Zgadzam się, ona istnieje i nazwana została jałmużną. Przyznam, że sformułowanie „podejmujemy duże ryzyko" najbardziej mnie poruszyło, gdyż tak naprawdę ryzyko podejmowali ludzie, bohaterowie, którzy walcząc o polską godność, ryzykowali całym swoim majątkiem, czasem życiem. Dzisiaj mówienie o ryzyku wobec nich, jest nieprzyzwoite.

Zabrałem głos, bez jakiejkolwiek nadziei, że zrobi na kimś wrażenie. Chcę powiedzieć jedno: nie miejmy złudzeń i nie opowiadajmy, że cokolwiek udaje nam „się załatwić". Nie próbujmy uspokoić działaniem swoich sumień, gdyż nie mamy ich czystych.

Dotyczy to również parlamentarzystów w rzekomo wolnej Polsce.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Chcę powiedzieć, że to jest pana osobiste stanowisko i ja go nie popieram.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Nie podzielam przekonania pana przewodniczącego Janusza Śniadka odnośnie jałmużny, nie w rzekomo, ale w prawdziwej, demokratycznej i wolnej Polsce, Sejm przyznał uprawnienia ludziom, którym jesteśmy winni ogromną wdzięczność i szacunek. Jednak nie zawsze są one zgodne z oczekiwaniami części osób, które czują się niedowartościowane, głównie finansowo i ekonomicznie.

Uprawnienia emerytalne dotyczące działaczy opozycji i ofiar reżimu komunistycznego z lat 1957-1989, uznają za okresy składkowe świadczenia w pracy po 1956 r. na rzecz organizacji politycznych, nielegalnych związków zawodowych w rozumieniu ówczesnych przepisów prawa, czas niewykonywania pracy przed 4 czerwca 1989 r. na skutek represji politycznych, okres internowania na podstawie art. 42 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, czas osadzenia działaczy opozycji w więzieniach lub innych miejscach odosobnienia w wyrokach skazanych lub bez wyroków wykonywanych po 31 grudnia 1956 r. za działalność polityczną. Okresy te potwierdzają sędziowie a także Instytut Pamięci Narodowej. Przyznajemy dodatki ludziom, którzy doznali uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia na czas powyżej siedmiu dni w grudniu 1970 r. na Wybrzeżu i w Poznaniu w czerwcu 1956 r. a także wdowom i wdowcom po osobach, poległych w trakcie wystąpień w wymienionych wypadkach. Odszkodowania i zadośćuczynienia są przyznawane również dla osób więzionych i internowanych.

Przypominam, że 10 tys. osób otrzymało średnio po 16.000 zł takich odszkodowań. Wszystkim uprawnionym członkom rodzin ofiar zbiorowych wystąpień wolnościowych 1956-1989, przysługuje świadczenie pieniężne w wysokości 50.000 zł.

Na podstawie powyższych faktów trudno powiedzieć, że Polska zapomniała o ludziach, dzięki którym jest dzisiaj nie Ludową a Rzeczpospolitą Polską. W imieniu członków Komisji, którzy czują się wdzięczni i okazują najwyższy szacunek osobom walczącym o niepodległość, chcę zaprzeczyć słowom pana przewodniczącego Janusza Śniadka, że zapomnieliśmy i mamy obowiązek się wstydzić. Ustawa dzisiaj przegłosowana, po poprawkach w drugim czytaniu, będzie dodatkowym aktem wdzięczności, dla osób które wcześniej nie skorzystały ze świadczeń. Być może niektórzy z państwa czują się zawiedzeni, ale nie ma powodu twierdzić, że wszystkie wcześniej przyznane świadczenia należy wyrzucić do kosza. Nie mamy powodów do wstydu.

Jeżeli pan przewodniczący Janusz Śniadek chce, w swoim własnym imieniu może tak mówić.

Uważam, że wolna Polska, w miarę swoich skromnych możliwości, starała się zadośćuczynić i uhonorować tych, którzy walczyli o wolność.

Na koniec proponuję, aby sprawozdawcą w dalszych pracach nad ustawą był pan przewodniczący Sławomir Piechota.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Czy są inne propozycje wyboru sprawozdawcy?

Nie słyszę, zatem będę reprezentował Komisję w dalszych pracach nad projektem ustawy.

W moim przekonaniu nie ma wątpliwości, że projekt jest zgodny z prawem unijnym, w związku z tym nie trzeba występować do Ministra Spraw Zagranicznych o opinię.

Nie słyszę sprzeciwu, zatem uznaję, że Komisja podziela to stanowisko.

To wszystko w temacie pierwszego punktu obrad.

Proponuję dwie minuty przerwy organizacyjnej, aby niektóre osoby mogły swobodnie opuścić salę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (druki nr 137 i 3111).

Bardzo proszę przewodniczącą podkomisji nadzwyczajnej, panią poseł Iwonę Kozłowską o informację o przebiegu prac i szczególnych kwestiach, które są rozstrzygane.

Poseł Iwona Kozłowska (PO):

Panie ministrze, Wysoka Komisjo, do podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wpłynęły dwa poselskie projekty: druki nr 137 oraz 3111. Podkomisja odbyła pięć posiedzeń. Projekt nie był łatwy. Na posiedzeniu w dniu 3 marca 2015 r. członkowie podkomisji dokonali wyboru wiodącego projektu i procedowaliśmy w oparciu o druk 3111.

Projekt ustawy przewiduje zmianę przepisów art. 29 ust.1 i art. 30 przez dopuszczenie odroczenia terminu płatności lub rozłożenia na raty całej zaległości dłużnika z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, w tym również należności finansowanej przez ubezpieczonego. W projekcie znalazły się również zmiany związane z ewidencjonowaniem opłaty prolongacyjnej na subkoncie ubezpieczonego oraz na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, w celu zabezpieczenia interesu ubezpieczonego pracownika i uzyskanie przez niego rekompensaty związanej ze spłatą należności z tytułu składek.

Obecnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych może na wniosek płatnika składek, który jest dłużnikiem, odroczyć termin ich płatności lub rozłożyć spłatę należności na raty. Powyższe ulgi mogą dotyczyć jedynie należności z tytułu składek finansowanych przez samego płatnika, oczywiście, jeśli spełni on określone warunki. Ulgi takie nie dotyczyły dotychczas składek finansowanych przez ubezpieczonego, niebędącego płatnikiem składek, potrącanych z jego wynagrodzenia. Jest to często bariera dla przedsiębiorcy, która nie pozwala uregulować zadłużenie. Projekt ustawy umożliwia zarówno odzyskanie składek, jak i dalsze funkcjonowanie firmy. Wskutek zadłużenia w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, przedsiębiorca nie może otrzymać informacji z zakładu o niezadłużeniu, zaświadczenie o niezaleganiu składek, co powoduje, że nie może on ubiegać się o kredyty, ani brać udziału w przetargach.

Podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych bez sprzeciwu przyjęła powyższy projekt.

Chcę podziękować wszystkim członkom podkomisji, którzy ponad podziałami politycznymi procedowali projekt, angażowali się bardzo aktywnie w debatę i dyskusję. Rozważaliśmy szereg wątpliwości i pytań, na które odpowiadało Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Była to praca merytoryczna i na bardzo wysokim poziomie. Wszystkim członkom podkomisji dziękuję za aktywny udział.

Chcę również podziękować za pomoc i wsparcie przedstawicielom Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej, szczególnie panu ministrowi Markowi Buciorowi, przedstawicielom Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Finansów, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz KRUS-u, który – mimo nieuczestniczenia w dyskusji – był zainteresowany projektem.

Dziękuję panom mecenasom z Biura Legislacyjnego za pomoc w rozwiązaniu wielu problemów.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji.
Czy do tytułu ustawy są uwagi?
Nie słyszę. Stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty.
Czy do art. 1 zdania wprowadzającego są uwagi?
Nie słyszę, zatem stwierdzam, że został on przyjęty.
Czy do zmiany pierwszej są uwagi?
Bardzo proszę, pani przewodnicząca Anna Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Chcę prosić o wyjaśnienie, czy zmiana pierwsza będzie uwzględniała obecny poziom składki gromadzonej do OFE i do ZUS-u? Jaki był wymiar składki na przestrzeni czasu?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Jeżeli składka została odzyskana to, oczywiście, jest odprowadzana w wysokości, jaka była należna za dany miesiąc i prolongata przypada proporcjonalnie do poziomu składki.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia zmiany pierwszej?
Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana pierwsza została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany drugiej?
Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana druga została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany trzeciej?
Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana trzecia została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany czwartej?
Bardzo proszę, pani poseł Barbara Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Mam pytanie do pana ministra.

Dyskusja rozpoczęła się na podkomisji, ale myślę, że zmiana czwarta, o której mówimy, to dobry moment, aby zadać pytanie odnośnie do prowadzących działalność gospodarczą. Są oni płatnikami i są ubezpieczeni. Mogą również składać w ZUS swoje należności. Zmiana nie dotyczy uzyskania ulg w ZUS.

Czy przez nowelizację przepisów dotyczących ewidencjonowania opłaty prolongacyjnej, należy rozumieć, że pracodawcy uzyskają swoją część a składka będzie odprowadzana? Czy mimo braku przepisu opłata prolongacyjna była odprowadzana do OFE i ewidencjonowana po zmianach na subkoncie? Jak te zmiany wpłyną na sytuacje prowadzących działalność gospodarczą, którzy uzyskiwali i będą uzyskiwać układy ratalne w ZUS?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Opłata prolongacyjna od momentu wejścia w życie ustawy, będzie – oczywiście – liczona i odprowadzana za okresy poprzednie. Chcę dodać, że mówimy o szczególnej grupie osób. To nie są pracownicy, ale osoby, które same za siebie opłacają składki. W związku z tym, jeżeli ich nie opłaciły, skutkuje tym, że składki nie było.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Ale odsetki były odprowadzane i ewidencjonowane. W momencie, kiedy uzyskali układ ratalny, byli karani za to, że prowadzą działalność, czyli są samozatrudnieni.

Czy tak należy rozumieć?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Jeżeli nie płacili składek, nie zostało to odnotowane. Jeżeli ktoś sam za siebie opłaca składki i nie zapłacił ich w danym okresie to, co mamy teraz zrobić?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy jest ktoś przeciwny wobec zamiaru przyjęcia zmiany czwartej?
Nie słyszę, zatem uznaję, że zmiana czwarta została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany piątej?
Nie słyszę, uznaję że zmiana piąta została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany szóstej?

Nie słyszę, uznaję że zmiana szósta została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany siódmej?

Nie słyszę, uznaję że zmiana siódma została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany ósmej?

Nie słyszę, uznaję że zmiana ósma została przyjęta.

Czy do art. 2 są uwagi?

Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 2 został przyjęty.

Poddaję pod głosowanie cały projekt ustawy zawarty w sprawozdaniu podkomisji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu? (24)

Czy ktoś jest przeciwny? (0)

Czy ktoś wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że przyjęliśmy sprawozdanie Komisji.

Proponuję, aby sprawozdawcą Komisji w dalszych pracach nad projektem była pani poseł Iwona Kozłowska.

Czy są inne propozycje? Czy ktoś jest przeciwny?

Nie słyszę, zatem pani poseł Kozłowska będzie reprezentować Komisję w dalszych pracach.

Panie ministrze, chcę zapytać czy projekt należy skierować do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, aby wyraziło opinię na jego temat?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

W projekcie ustawy jest zapisane, że wszystkie wnioski składane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będą rozpatrywane.

Obecnie na dziesięć wniosków rozpatrywane są trzy a siedem nie jest, ze względu na część pracowniczą. Dzisiejsze rozwiązania mówią, że układy ratalne są możliwe, ale nie dotyczą części pracowniczej. Projekt został rozszerzony i dotyczy w szerszym zakresie części pracowniczej.

W związku z tym, po wejściu w życie ustawy, dziesięć na dziesięć a nie trzy na dziesięć wniosków zostanie rozpatrzonych.

Myślę, że w obecnej sytuacji projekt nie wymaga skierowania do MSZ. Oczywiście, nie przeciwstawiam się, żeby poprosić o opinię MSZ. Prosiłbym bardzo, żeby na kolejnym posiedzeniu uchwalić ustawę, gdyż zgłaszają się do nas pracodawcy, którzy są w trudnej sytuacji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie ministrze, te sprawy są poza dyskusją, Chciałem się tylko upewnić odnośnie do opinii MSZ, ale – jak słyszę – pan rozwiewa wątpliwości.

Bardzo proszę, pani poseł Anna Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Chcę dodać, że ustawa niczego nowego nie wnosi a tylko informuje, że stwarza się warunki do spłaty zadłużenia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Rozumiem, że nie ma wątpliwości i w tej sprawie nie jest konieczne stanowisko MSZ?

Nie słyszę innych głosów, zatem uznaję, że nie występujemy o opinię do Ministra Spraw Zagranicznych.

Zakończyliśmy omawianie drugiego punktu dzisiejszego posiedzenia.

Proponuję kilka minut przerwy i za chwilę będziemy kontynuowali obrady.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przystępujemy do rozpatrzenia ostatniego punktu dzisiejszego posiedzenia, czyli pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (druk nr 3184).

Witam panią poseł Katarzynę Hall, przedstawicielkę wnioskodawców. Witam również pana ministra Jarosława Dudę wraz ze współpracownikami.

Bardzo proszę pani poseł o przedstawienie istoty projektu ustawy.

Poseł Katarzyna Hall (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie ministrze, spróbuję krótko przedstawić genealogię projektu.

Ponad dwa lata temu, z inicjatywy parlamentarnej grupy do spraw autyzmu, która zwracała uwagę na potrzeby najmniej samodzielnych osób z orzeczeniami o niepełnosprawności, pan minister Władysław Kosiniak-Kamysz powołał zespół do spraw rozwiązań systemowych na rzecz osób niepełnosprawnych. Zespół opiniodawczo-doradczy pana ministra stawiał za cel wypracowanie rozwiązań wychodzących naprzeciw potrzebom osób najmniej samodzielnych. W zespole byli parlamentarzyści i przedstawiciele środowisk pozarządowych.

Wynikiem pracy zespołu była ocena sytuacji pokazująca, że główną barierą w przyjęciu optymalnych rozwiązań na rzecz osób, którym niepełnosprawność uniemożliwia samodzielną, codzienną egzystencję, jest brak formalnego wyodrębnienia grupy szczególnie zależnej od pomocy innych. Zespół postanowił wypracować propozycję formularza kwalifikowania osób niepełnosprawnych do specjalistycznego wsparcia. Podobne prace i dyskusje prowadził również podstolik do spraw orzecznictwa. Propozycja zawarta w projekcie ustawy jest zgodna z wynikami wieloletnich prac różnych gremiów oraz z postulatami organizacji pracujących na rzecz osób z różnymi niepełnosprawnościami. W zespole zdefiniowanym przez pana ministra mieliśmy reprezentantów środowisk z różnymi niepełnosprawnościami.

Inspirujemy się obecnymi rozwiązaniami w systemie oświaty, w których mamy różne wagi związane z dotacjami i placówki oświatowe otrzymują różne środki finansowe. Jeżeli chodzi o wsparcie dla osób dorosłych w różnego rodzaju placówkach, nie mamy możliwości uwzględniania finansowania wynikającego z potrzeb, stopnia i rodzaju zaburzeń. W związku z tym przygotowaliśmy projekt, aby nie prowadzić do dyskryminacji części osób niepełnosprawnych, głównie najmniej samodzielnych. Przygotowanie specjalistycznego wsparcia wymaga wyłonienia grupy osób najmniej samodzielnych, potrzebujących szczególnego wsparcia.

Projekt powstał dzięki współpracy wszystkich członków zespołu, również przedstawicieli m.in. resortu polityki społecznej. Dyskusja trwała ponad dwa lata.

Mam nadzieję, że proponowane zmiany przyczynią się do poprawy sytuacji w różnego rodzaju placówkach i osoby najmniej samodzielne będą otrzymywać wsparcie bardziej adekwatne do potrzeb. Chcemy wszystkich sprawiedliwie traktować i zniwelować wszelkie omówione przeze mnie bariery. Stąd propozycja, którą państwu przedkładamy. W razie potrzeby jesteśmy otwarci na pytania.

Na posiedzeniu obecne są przedstawicielki środowisk pozarządowych, które najlepiej mogą przybliżyć szczegóły sytuacji i projektu. Środowiska te bardzo aktywnie uczestniczyły w pracach i pomagały w opracowaniu niniejszego projektu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję, bardzo proszę o przedstawienie stanowiska ministerstwa.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych Jarosław Duda:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, proponowana nowelizacja w projekcie poselskim jest wynikiem wielomiesięcznych prac. Zapewne pojawią się pytania, na które chętnie odpowiemy.

Pełnomocnik rządu w pełni popiera wypracowane rozstrzygnięcie nowelizacyjne.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Stanisław Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Moje pytanie dotyczy opinii, które są dołączone do projektu, chociaż nie bezpośrednio w druku. Jedna pochodzi z urzędu marszałkowskiego województwa śląskiego ze Związku Województw Rzeczpospolitej Polskiej a druga – od Prezesa Sądu Najwyższego.

Obydwie opinie odnoszą się negatywnie do projektu. W szczególności Prezes Sądu Najwyższego stwierdza, że projektowana ustawa nie powinna być procedowana. Proszę się odnieść do powyższych kwestii.

Rozumiem, że propozycja zostanie skierowana do podkomisji nadzwyczajnej i wątpliwości zostaną tam wyjaśnione. Chcę jednak usłyszeć opinię pana ministra i pani poseł, głównie w stosunku do art. 5a, 6b, ale również innych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Proszę o głos panią poseł Beatę Mazurek.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący, chcę złożyć wniosek o wysłuchanie publiczne tego projektu.

Pojawiały się opinie, że konsultacje, o których mówiła pani poseł wnioskodawczyni, nie były powszechne, ponieważ zespół nie reprezentował całego środowiska, tylko osoby wybrane przez pana ministra. Projekt wpłynął do Sejmu w styczniu bieżącego roku a zespół został zaskoczony informacją w lutym. Nie wszystko zostało jasno i precyzyjnie przedstawione. Informacje, które posiadam są wiarygodne.

Stąd moja prośba, aby wysłuchanie było publiczne i wszystkie strony mogły się na jego temat wypowiedzieć. Państwo doskonale wiecie, że przyjęta konwencja o prawach osób niepełnosprawnych wskazuje, iż wszelkie zmiany, które dotyczą osób niepełnosprawnych były tworzone bezpośrednio przy udziale osób zainteresowanych. Jeżeli pracowali państwo nad ustawą dwa lata to uważam, że wysłuchanie stron, których ona dotyczy, jest naszym obowiązkiem.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Kto z państwa chce jeszcze zabrać głos w dyskusji?

Pani poseł Elżbieta Rafalska, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Przyznam się, że w przypadku orzecznictwa spodziewałabym się szerszego i kompleksowego opracowania. Mieliśmy informacje, że państwo przymierzali się do systemowego a nie cząstkowego projektu.

Cała sytuacja budzi moje wątpliwości. Rzeczywistość wymaga, żebyśmy się poważnie zmierzyli z tym tematem.

Jedna ze zmian, czyli wyodrębnienie wojewódzkich zespołów orzekających samodzielnie funkcjonujących w jednolitej strukturze, jest zmianą o charakterze organizacyjnym, w mniejszym stopniu systemowym, wpływającym na uporządkowanie samego orzecznictwa. Nie podzielam poglądu, że nie nastąpią konsekwencje finansowe, ponieważ zespoły orzekające w swojej strukturze są niewielkie. Przykładowo, będą musiały mieć wyodrębnioną księgowość.

Uważam, że to nieduża zmiana i mało ambitna. Pomijając skutki finansowe, które są mniej istotne, spodziewaliśmy się lepszych regulacji związanych z orzecznictwem.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Kto jeszcze chce zabrać głos w dyskusji?

Bardzo proszę.

Prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych Alicja Szatkowska:

Proszę państwa, od dłuższego czasu rozmawiamy m.in. na temat środowiskowych domów samopomocy. W trakcie rozmów okazuje się, że brakuje dla osób najbardziej zależnych odpowiednich placówek. One nigdy nie powstaną, jeśli nie zostanie wyodrębniona liczba tych osób.

Dlaczego o tym mówię?

Rozmawiamy nie tylko o ludziach autystycznych, ale również realizujący obowiązek szkolny do 25. roku życia, głęboko upośledzonych umysłowo i ze sprzężoną niepełnosprawnością. Ministerstwo Edukacji Narodowej finansuje ich edukację do 25. roku życia.

Gdy kończą 25 lat zostają zamknięci w domach. Jeżeli nie wyodrębnimy tych osób, nigdy nie powstaną odpowiednie placówki. One obecnie istnieją, ale niezgodnie z prawem. Jeżeli nie zmienimy przepisów, to nadal pozostanie pustka. Czy mamy moralne prawo, żeby pokazać ludziom świat i nagle w wieku 25 lat go zamknąć?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani poseł Katarzyna Hall.

Poseł Katarzyna Hall (PO) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, chcę powiedzieć na czym polegały prace, szerokie i pogłębione konsultacje naszego zespołu.

Zgodni byliśmy odnośnie do diagnozy, że grupa osób najbardziej zależnych od pomocy innych, nie jest obecna w prawie, jeżeli chodzi o orzecznictwo, z wyłączeniem rozwiązań oświatowych. Jest to duży problem, o którym pani powiedziała w imieniu środowisk pozarządowych. Zadano pytanie, jakimi posługiwać się narzędziami prawnymi? System orzecznictwa powinien być tak skonstruowany, aby z osób niepełnosprawnych, wyodrębnić najbardziej niesamodzielnych. Rozwiązanie prawne daleko idące, bardziej klarowne, spowodowałoby, że wiele ludzi musiałoby jeszcze raz poddać się orzecznictwu. Trzeba wprowadzić rozwiązanie, które umożliwi płynne przeprowadzenie zmian obecnego stanu prawnego dla osób potrzebujących specjalistycznego wsparcia.

Przeprowadzaliśmy również konsultacje z przedstawicielami resortu. Myślę, że przedstawiciele biura pełnomocnika rządu w jaśniejszy sposób będą w stanie scharakteryzować niuanse prawne i wyjaśnić nieporozumienia, o którym długo dyskutowaliśmy.

Analizowaliśmy napływające do nas opinie. Jak mi wiadomo, pan prokurator generalny pozytywnie odniósł się do projektu. Opinie budzące zastrzeżenia, powinni objaśniać prawnicy ministerstwa.

Z mojego punktu widzenia ważne jest, żebyśmy mogli możliwie sprawnie pomóc osobom, które oczekują systemowego wsparcia. Posiadamy miejsca dla integracji społecznej, zawodowej, różnego rodzaju mieszkalnictwo, jednak okazuje się, że nie przyznajemy form wsparcia osobom najbardziej potrzebującym, gdyż brakuje mechanizmu nierównego finansowania. Wspieramy nie zawsze najpotrzebniejsze rzeczy. Osoby najmniej samodzielne, których rodzice lub opiekunowie starzeją się, nie mogą otrzymać wsparcia w placówkach, gdyż potrzebna jest specjalistyczna opieka, często jeden na jeden. To są inne koszty. Musimy najwęższą i najmniej samodzielną grupę usytuować prawnie.

Dokument, o którym mówiłam, był szeroko konsultowany, ale może funkcjonować jako załącznik do rozporządzenia wydanego w oparciu o zmianę ustawową. Stwarzamy podstawę prawną do różnicowania osób w grupie wysoko niepełnosprawnych i niesamodzielnych, aby mogły otrzymać lepsze wsparcie i pomoc w różnego rodzaju specjalistycznych placówkach. Jeżeli nie stworzymy mechanizmu to zostawimy tę grupę samą sobie. Nie jest ona bardzo liczna, ale jest zmartwieniem dla wielu rodzin i organizacji, które próbują wychodzić naprzeciw codziennym potrzebom. Być może forma wsparcia nie jest doskonała i potrzebne są szersze i głębsze zmiany. Zawsze możemy rozmawiać, gdyż jest to możliwość dania dzisiaj szansy, sprawnie zobaczenia w tym systemie prawnym grupy. Nie robimy wielkiej rewolucji i nie wysyłamy tysięcy ludzi do systemu orzecznictwa na nowo.

Niuanse prawne lepiej pomogą nam naświetlić pan minister i pan dyrektor. Zadawałam bardzo dużo pytań dotyczących działania systemu orzecznictwa. Pan minister skalkulował koszty, żeby system dostosować do zmian.

Celem projektu jest dostrzeżenie grupy bardzo mocno potrzebującej pomocy. Chcemy, żeby polskie prawo zwróciło uwagę na ich potrzeby i aby zaistniała szansa wydania rozporządzeń, które umożliwią zróżnicowanie wsparcia finansowego stosownie do potrzeb.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Jeszcze głos chce zabrać pan przewodniczący Stanisław Szwed, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Rozumiem pomysł, żeby wyodrębnić grupę, do której ma trafiać pomoc. Jednak, gdy czytam opinie np. marszałka województwa śląskiego, mam wątpliwości. W opinii jest napisane, że może pogorszyć się sytuacja osób, starających się dostać do tej grupy. Zgadzam się, żeby utrzymać stan, który nie pogarsza warunków bytu dla wszystkich osób niepełnosprawnych, również dla najtrudniejszych przypadków. Tylko trzeba zapisać w projekcie w taki sposób, żeby wszystko działało.

Nie jestem przekonany, czy z druku wynikają odpowiednie zmiany.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu kolejną osobę.

Wiceprzewodnicząca zespołu Porozumienie-Autyzm Polska Maria Jankowska:

Chcę się odnieść do opinii marszałka województwa śląskiego.

Rozumiem charakter zarzutów, ponieważ w uzasadnieniu ustawy nie ma dokumentów powstałych w trakcie prac zespołu. Jest to formularz podlegający dodatkowym zmianom, oceny stopnia samodzielności, który został uzgodniony przez przedstawicieli wszystkich rodzajów niepełnosprawności.

Nie jest prawdą, że to były tylko niektóre środowiska. Pan minister powołał prawie wszystkich przedstawicieli środowisk osób niepełnosprawnych. Nie wszystkich organizacji, ale koalicji na rzecz osób wszystkich rodzajów niepełnosprawności. Formularz został uzgodniony. Przyjęto zasadę, że ma on zawierać 18-20 pytań i dla każdej niepełnosprawności będzie wybieranych 12 pytań, aby uzgodnić ich specyfikę. Jest to chyba pierwszy dokument wspólny dla wszystkich niepełnosprawności. Niektóre uwagi są jeszcze zgłaszane i uwzględniane.

Odnosząc się do województwa śląskiego, chcę powiedzieć, że jest on z punktu widzenia osób z autyzmem absolutnie „czarną dziurą" w troszczeniu się o osoby najbardziej zaburzone. Dysponuję i mogę przedstawić prawomocne decyzje administracyjne, utrzymane w mocy przez samorządowe kolegium odwoławcze, w którym po trzymiesięcznej próbie w środowiskowym domu samopomocy, odmówiono przyjęcia osoby z autyzmem ze względu na stan zdrowia. Natomiast jedynym schorzeniem tej osoby jest autyzm. Czyli w województwie śląskim odmawia się ludziom pomocy z powodu autyzmu.

W celu uniknięcia podobnych przypadków, projektujemy powyższe zmiany.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie ministrze, przekazuję panu głos, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Chcę powiedzieć, że inicjatywa była bardzo gruntownie przedyskutowana przez liczące się środowiska.

Być może nie wszyscy mieli możliwość zabrania głosu i czują się w tym zakresie niedowartościowani, ale – jako przedstawiciel rządu – mogę podkreślić, że uczestniczyliśmy w bardzo twardych dyskusjach i analizach. Trudno zarzucić projektowi brak ambitności, gdyż celem nowelizacji nie jest rozstrzygnięcie problem nowego systemu orzekania. Nie dysponujemy dodatkowymi środkami w budżecie na rozwiązanie kwestii ujednolicenia. Chcemy uniknąć sytuacji jaka występuje dzisiaj w Polsce: w jednym urzędzie województwa utrzymane jest w gestii wydziału polityki społecznej i zdrowia, w innym jest to samodzielna jednostka. Próbujemy tę kwestię ujednolicić, żeby była jedna struktura i nałożyć na to finansowanie.

Chcę przypomnieć, że na orzekanie przeznaczono w tym roku szesnaście milionów złotych więcej i środki zostaną rozdysponowane. Oczywiście, są one niewystarczające. Chcemy sprofesjonalizować zespoły do spraw orzekania, aby stworzyć charakter funkcjonalny z elementami ICF, czyli Międzynarodowej Klasyfikacji Funkcjonowania Niepełnosprawności i Zdrowia dotyczącej orzekania. Nadal pracujemy w podstoliku, mamy bardzo ciekawe wnioski i wkrótce przedstawimy kompleksową propozycję przedyskutowaną ze wszystkimi uczestnikami rozmów.

Mówiąc obrazowo, to są zmiany niezbędne z jednego punktu widzenia, na którym bardzo mnie, jako prezesowi rady nadzorczej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, zależy. Proponowana zmiana umożliwi wsparcie środowisk do tej pory wykluczanych i stygmatyzowanych, mam na myśli osoby z całościowym założeniem rozwojowym, czyli autyzmem. Chcemy stworzyć, w ramach pilotażowego programu, na który przeznaczony jest około pięciu milionów złotych, warsztaty terapii zajęciowej dla ludzi z autyzmem. Stworzymy inną relację: jeden na jeden, jeden na dwa. Dzisiaj osoba z całościowym zaburzeniem rozwojowym nie odnajduje się w zwykłym warsztacie, gdyż zazwyczaj jest jeden terapeuta na pięć lub sześć osób. Chcemy podążać w kierunku zindywidualizowanej pomocy, żeby nikogo nie wykluczać.

Zaproponowane zmiany są już przedyskutowane.

Pani poseł Beata Mazurek mówi o wysłuchaniu publicznym. Chcę zapytać, co dokładnie nie podoba się pani w projekcie? Gdyby mogła pani wyartykułować, moglibyśmy o kwestii porozmawiać. Jakie środowiska zgłaszają uwagi w tym zakresie? Pracując przy inicjatywie poselskiej uznajemy, że to jest bardzo ważny krok do uporządkowania i normalizowania różnych kwestii, przykładowo warsztatów terapii zajęciowej w programie pilotażowym.

Pan przewodniczący Stanisław Szwed prosił o odniesienie się do przesłanych uwag i analiz.

Pan dyrektor Krzysztof Kosiński jako prawnik może wszystko wyjaśnić.

Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Kosiński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odnosząc się do uwagi dotyczącej pkt. 7 wydaje mi się, że zostało już powiedziane bardzo dużo na temat celu zmiany. Dodam tylko, iż z naszej analizy w kontekście systemu orzekania zmiany, która wynika z nowelizacji innych ustaw, wydaje się, że to jest najbardziej optymalna forma. Zapobiegnie sytuacji zmuszania wszystkich do ponownego stawiania się i orzekania o niepełnosprawności. To wydaje się w żaden sposób nieuzasadnione.

Dodam jeszcze, że w temacie usytuowania zespołów wojewódzkich, mamy rozwiązanie znane z ustawy o rehabilitacji. Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych jest również wyodrębnioną komórką w urzędzie obsługującym ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Jest to ważne, gdyż wszystkie instytucje znajdują się w pobliżu: my, pełnomocnik i minister. Możemy przekazywać informacje i wykonywać zadania bezpośrednio zlecane przez ministrów.

Wiemy, że w wielu urzędach wojewódzkich sytuacja jest różna. Szczególnie dotyczy to kwestii kontrolnych, gdy przewodniczący zespołu wojewódzkiego, który jest pracownikiem wydziału, podlega naczelnikowi, dyrektorowi nie znającemu się na orzekaniu niepełnosprawności. Często ludzie nie mogą przeprowadzać kontroli lub nie posiadają odpowiednich dokumentów uprawniających do orzekania o niepełnosprawności.

Odniosę się jeszcze do uwag dotyczących art. 5a i jego usunięcia. Art. 5a w ustawie o rehabilitacji to specyficzny tryb orzekania o wskazaniach do ulg i uprawnień. W żaden sposób nie mogę zgodzić się z tezą jednej i drugiej opinii, że projekt narusza przekładanie orzeczeń. Przekładanie orzeczeń wynika z art. 62 ustawy o rehabilitacji, w którym jasno jest wskazane, że orzeczenia odpowiedniego organu rentowego traktuje się na równi z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Artykuł się nie zmienia, pozostaje w ustawie.

Orzeczenie o wskazaniu do ulg uprawnień polega na tym, że lekarz przepisuje z orzeczenia organu rentowego tylko stopień niepełnosprawności. Niezależnie od przepisania ustala wskazania. Prowadzi to do sytuacji, iż osoba posiadająca orzeczenie organu rentowego wydane wiele lat temu, przychodzi dzisiaj do zespołu, składa wniosek o wydanie orzeczenia wskazania do ulg i uprawnień. Lekarz jest zobowiązany do przepisania stopnia znacznego, gdyż wynika to z orzeczenia organu rentowego i ustala wskazania „nie dotyczy, nie wymaga". Dzisiaj stan osoby jest zdecydowanie lepszy. Odnosi to również odwrotny skutek.

Mamy absurdalne sytuacje związane z kartą parkingową. Osoba mająca orzeczenie organu rentowego, z którego wynika stopień lekki, bezwzględnie należałoby zapisać, że posiada znaczne trudności w samodzielnym poruszaniu się. Natomiast z przepisu ustawy o rehabilitacji wynika, że nie ma możliwości do wprowadzenia przepisu, ponieważ przysługuje jedynie przy stopniu umiarkowanym i znacznym.

W wyniku ustawy znika ten tryb i osoba, która chce uzyskać wskazania do ulg i uprawnień, mając tylko orzeczenie organu rentowego, będzie przechodzić tylko tryb orzekania oceniający w danym momencie. Nie zmienia statusu osoby niepełnosprawnej i przekładania orzeczenia o niezdolności do pracy na stopień o niepełnosprawności.

Poseł Katarzyna Hall (PO) – spoza składu Komisji:

Chcę jeszcze powrócić do konsultacji społecznych.

Na ostatnim posiedzeniu zespołu, które odbyło się dwa dni temu, miała miejsce ożywiona dyskusja na temat projektów. Niepokoje środowisk pozarządowych dotyczyły trybu wprowadzania formularza. To był efekt pracy zespołu. Pani mecenas Maria Jankowska scharakteryzowała jak to powstawało.

Wszystkie organizacje reprezentujące osoby z różnymi niepełnosprawnościami zgodziły się, że w obrębie poszczególnych niepełnosprawności można wyodrębnić grupę najmniej samodzielnych osób. Istnieją szersze i węższe grupy niepełnosprawności, ale również sprzężone.

W każdym rodzaju niepełnosprawności zdarzają się osoby, które w systemie nie odnajdują się i nie można zapewnić im specjalistycznej pomocy na odpowiednim poziomie. Dla środowisk było ogromnie ważne, jak sytuacja będzie się rozwijać, gdyż do ustawy nie dołączono formularza. Myślę, że zapewnienie o jego istnieniu uspokoiło środowiska. Rozporządzenie zawierające formularz, nie będzie rozpatrywane z projektem poselskim, ale przygotowane przez rząd.

Niezależnie jak wiele środowisk i grup to konsultowało, projekt rozporządzenia zawierającego formularz będzie konsultowany społecznie i podkreśli ewentualne uwagi płynące z różnych środowisk. W przypadku szczegółowego narzędzia, które ma wyłuskiwać grupę najmniej samodzielnych, będzie poddawane one szerokim konsultacjom. Narzędzie będzie wymagało pogłębionej analizy i sprawdzenia, czy grono eksperckie uwzględniło wszystkie aspekty i niuanse. Być może okaże się, że przydałoby się kilka kolejnych pytań w formularzu a ponieważ proces konsultacji ulepszy nasze narzędzie, będą one jeszcze potrzebne.

Prosiłabym państwa posłów, żeby jak najszybciej rozpocząć konsultacje nad stworzeniem formularza, ale najpierw ustawa musi zostać wprowadzona w życie. Jeżeli będziemy jedynie dyskutować, nigdy nie doprowadzimy do rozwiązań prawnych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Jeszcze raz głos chce zabrać dyrektor Krzysztof Kosiński.

Dyrektor w MPiPS Krzysztof Kosiński:

Chcę jedynie uzupełnić powyższą wypowiedź w sprawie orzeczeń wskazanych do uprawnień.

W zeszłym roku wydano 1100 orzeczeń. Jest to niewielka liczba, w porównaniu z wydanymi orzeczeniami o stopniu niepełnosprawności, których było 656 tysięcy. Wśród nich znajdują się również takie dotyczące osób posiadających orzeczenia organów rentowych.

Skala orzeczeń o wskazaniu do ulg i uprawnień jest znikoma.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Nie słyszę więcej zgłoszeń w dyskusji.

Zamykam pierwsze czytanie.

Pani poseł Beata Mazurek zgłaszała zamiar złożenia wniosku o wysłuchanie publiczne. Wniosek trzeba złożyć na piśmie, wskazując datę i godzinę wysłuchania. Chcę poddać pod rozwagę pani poseł, czy ten wniosek jest konieczny, dlatego że posiedzenia

podkomisji będą jawne i publiczne dostępne. Zawsze była możliwość udziału wszystkich zainteresowanych na komisjach i przedstawiania swoich opinii. Jednocześnie nie wchodzimy w tryb proceduralny, który w perspektywie coraz mniejszej liczby posiedzeń Sejmu, mógłby poważnie utrudnić doprowadzenie do uchwalenia ustawy.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący, podtrzymuję swój wniosek, tym bardziej, że dzisiaj były protesty opiekunów osób dorosłych i rodziców dzieci niepełnosprawnych. Nie zgadzam się, żeby procedować z uwagi na fakt zbliżającego się końca kadencji.

Nie rozumiem co chciał pan powiedzieć? Czy ja, składając taki wniosek, spowalniam cały proces? Całkowicie się z panem nie zgadzam.

Jeżeli koalicja rządząca coś chce to w błyskawicznym tempem wszystko przeprowadza. A wysłuchanie publiczne to tylko kilka godzin w ciągu jednego dnia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę zatem o wniosek na piśmie.

Szkoda, że nie przygotowała pani wcześniej wniosku, skoro zamierzała go złożyć.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący, proszę o chwilę czasu i w ciągu pięciu minut przygotuję wniosek.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ogłaszam pięciominutową przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Wpłynął wniosek pani poseł Beaty Mazurek o przeprowadzenie wysłuchania publicznego dotyczącego projektu zawartego w druku nr 3184, w dniu 8 kwietnia 2015 r. w sali kolumnowej o godz. 12:00.

Kto z pań i panów posłów jest za poparciem tego wniosku? (6)

Kto jest przeciwny? (12)

Kto wstrzymał od głosu? (0)

Wniosek o wysłuchanie publiczne został odrzucony. W tej sytuacji proponuję skierowanie projektu do podkomisji nadzwyczajnej.

Czy wobec takiej propozycji jest sprzeciw?

Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja przyjęła propozycję skierowania projektu do dalszych prac w podkomisji nadzwyczajnej.

Proponuję dziewięcioosobowy skład przy zwykłym parytecie stosowanym w naszej Komisji. Poszczególne kluby zgłosiły swoich przedstawicieli. Klub Platformy Obywatelskiej: panią poseł Janinę Okrągły, panią poseł Iwonę Kozłowską, panią poseł Agnieszkę Hanajczyk, panią poseł Magdalenę Gąsior-Marek, Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego: pana posła Henryka Smolarza, Klub Prawa i Sprawiedliwości: panią poseł Beatę Mazurek i pana posła Jacka Świata, Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej: pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, Koło Twojego Ruchu: pana posła Jacka Kwiatkowskiego.

Czy do powyższego składu podkomisji są uwagi?

Nie słyszę sprzeciwu, zatem uznaję, że Komisja powołała podkomisję nadzwyczajną.

Dziękuję, na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia.

Zamykam posiedzenie Komisji.